



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTE DZIA 30. STYCZNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 30. Stycznia.
 W przeszłych dniach, *Kommissya Woyskowa Obojga Narodów*, wydała *Uniwersal* uwiadomiaczy Obywatelów y wszytkich Mieszkańców Rzeczypospolitey, o wielości płacy dla Żołnierza tak Piezego, iako y Konnego; tudzież o wydanych *Ordynansach* iaknaysciśleyszey Karności na Konfystencyach y w Przechodach. Ten *Uniwersal*, dla publiczney wiadomości y wygody, kładniemy tu co do słowa:

Czułość o dobro y spatrzenie Żołnierza, z poleconego nad nim od Naysciśnieyszich Stanów dozoru y rządu wynikła, będąc istotnym *Kommissyi Woyskowej* celem do utrzymania Go w ściśle y powinney karności; tym mocniejszy wzbudza w Niey trótkliwość o ubezpiecze-

czenie spokoyności każdego Obywatela, im bardziej ią przekonywa wrodzona iego w krwi *Polskiej* ku Dobru Oyczyzny gorliwość, która wstrzymuje Go może od zaskarżenia się nawet na pokrzywdzenia, czasem w zacizsu doznane, dla tego, bo się cieszy z pomnożonego Woyska, y chce go więcej.

Zyczliwy ten dla Narodu zapł, gdy się tak widocznie w Obywatelach uczuwać daie; większy coraz wkłada na *Kommissyę Woyskową* obowiązek, dokładania iak nayuściłniejszego starania, aby Woysko iey władzy oddane w takiey zachowało się Subordynacyi, iżby Obywatel naymniejszego nigdy niedoznawał od nikogo uprzykrzenia. Końcem ukutecznienia zamiaru tego, poprzedniczo, rozmaitemi sposobami, iuż to przez *Uniwersaly*, iako i naylurowsze *Ordynanse*, Woysku do ekukcyi zaleconego, przedsięwzięła nadto *Kommissya Woyskowa* uwiadomic każdego Żołnierza, *Woysko Polskie* składającego, iak wiele iego co Miesiąc, lub Kwartał, gotowych pieniędzy dochodzić powinno, aby znał y wiedział, że ten żold mając na utrzymanie się swoje przeznaczony,

wiepowinien nie darmo u Obywatela wymagać, ani mu stawiać się w czymkolwiek ciężarem. A tak Zolnierz Pieszzy bierze na Miesiąc Zółdu Złt: Pol: 14. Towarzysz od Kawalerji Narodowej na swoją Osobę y na dwa konie, bierze na Kwartał Złt: Pol: 220. gr: 13. den: 3. Szeregowy od Kawalerji Narodowej Zółdu na Miesiąc bierze Złt: Pol: 15. Towarzysz od Pułku Przedniej Straży na swoją Osobę y dwa konie bierze na Kwartał Złt: Pol: 170. gr: 13. den: 3. Pocztowy bierze na Miesiąc Zółdu Złt: Pol: 15. Wiadomość ta, którą Kommissya Woyskowa Publiczności podając, obwieszcza nią y Zolnierza tak Pieszego, iak Konnego, o wielości opłaty przeznaczoney dla niego, y każdego w szczegółności Obywatela, o ilości dochodu Zolnierza; naucza każdego *Polskiego* Mieszkańca, iż niezostać w obowiązku dostarczania Zolnierzowi Produktu za cenę arbitralną od niego wymyśloną, lub żywienia go darmo, w rozumieniu, że nietyle płatny, albo z bojaźni.

W takowym przeto celu, zaleciła Kommissya Woyskowa H. WW. Generałom Dywizjami Woyska Obojga Narodów Kommanderującymi, aby stołownie do wyszłych już w tey okolicznosci Ordynansów, ogłoszonym było przy Parolach całemu Woysku, wiele każdego Zolnierza dochodzić powinno, dla których w szczegółności Książeczki mają być porobione, z zapisaniem w nich czasu od którego przysłał, wymiennieniem Kapitulacyi, na iak długo przyjęty, y wiele bierze, oraz wyrażeniem Abcugów, iakie w Kawalerji podług Ebtatu czynić się muszą; H. OO. zaś H. WW. WW. Obywatelom Dobr wszelkich Possessorom, y wszelkiej kondycyi Ludziom, podaje się ta wiadomość, dla zapewnienia, iż Zolnierz niemając żadnego Prawa żądać od nich czegożkolwiek darmo, za wszystko opłacać podług dobrowolney ugody y umowy powinien; a umieszczać od swoiey Kommandy na Konfystencyi, mieszkając pod jednym z Gospodarzem dachem, samym ogniem y wodą w Kwaterze bez opłaty kontentować się ma, których Kwater Szefowie, Pułkowiacy, Podpułkownicy, y Maiorowie, pod żadnym pretextem darmo wymagać niemogą; w przechodach zaś y wszelkich transmarzach, dobrowolne Kwity z noclegów y popasów Kommandy brać powinny, iako wszystko jest opłaconym, i żadney krzywdy nie ma. W czym ieżliby ktokolwiek przestępstwo popelniał, mogą przeznaczeni Obywatele udać się do Kommandy, która im nieodwroczną sprawiedliwość, podług przepisów y zaleceń tylokrotnie sobie wydanych, wymierzyć natychmiast powinna, przez nadgródenie szkody y u-

karanie winnego; a gdyby oney ubliżyła, lub odwroczyła, postanowiły przezorne we wszystkim, y mocno trokliwie o dobro y spokojność Obywatelów, Nayaśnieysze Stany. Kommissye Porządkowe Wojewodzkie y Powiatowe, które rychłą satysfakcyą każdemu skrzywdzonemu (iako ciągle agitować się mające) niezawodnie uczynią.

Co Kommissya Woyskowa Przechacnym Obywatelom z czuley o spokojność y bezpieczeństwo ich gorliwosci donosząc, dopełnia zamiaru troskliwosci swoiey, y niniejszy Uniwersał po wszystkich Miastach, Miasteczkach, Parafjach, Wsiach, Plebaniach, Kościołach &c: rozestłać postanawia. Datt w *Warszawie* na Sessyi Kommissyi Woyskowej Obojga Narodów Dnia 21. Miesiąca Stycznia 1790.

Z *Wiednia* dnia 6. Stycznia. Z wczorayszą Poczta Lifty z *Carogrodu* przez *Wenecyę* tu przybyłe donoszą, iż wszelka nadzieia do Pokoju już zniknęła, gdyż *W. Sultan* na *Dywanie* z uroczystością odprawionym, postanowił dalsze Woyny prowadzenie, y sam na przyszłą Kampanią naydować się chce na czele Woyska swego. *W. Wezyr* zatym, iak też Lifty daley głoszą, zbyt wiele hazardowałby, gdyby przeciwko rozkazowi *Dywanu*, y przeciwko żądaniu Ludu, chciał zawierać Pokoju, który w okolicznosciach terażnieyszych, z znacznym chyba tylko uszczerbkiem dla *Porty* musiałby być zawartym. Remonstracye niektórych Ministrów Zagranicznych, miały wzniecić y znowu zapalić na *Dywanie* te Sentymenta za Woyną dalszą, na mocy których *W. Sultan* Ordynanse swoje do zawarcia Pokoju dawniey postane nowemu swemu *W. Wezyrowi* wraz z nominacyą do tey Godno-

ści, nazad znowu cofnął, y odwołał.

Z Bruxelli d. 5. Stycznia. Nażądanie Generała *van der Meerfch*, poślano ztąd 1,200. ludzi na wzmocnienie jego Armii, która też wielą Wozami Prowiantowemi została opatrzoną. Armia Patryotyczna przez nacisk ludzi Kraiowych y Cudzoziemców, codziennie powiększa się.

Z Bruxelli d. 10. Stycznia. Stany *Flandryi* kazały na pamiątkę terażniejszey *Rewolucyi* bić Medal, mający z iedney strony Wieniec Laurowy y następujący Napis: *Jugó Austriacó excusó; Religionis & Patriæ Libertate vindicatá; soli Deo honor. 1789.* To jest: *Sarżmo Austriackie już arzucone; Wolność Religii y Ojczyzny odzyskana; Bogu samemu chwala.* Na drugiey stronie napisano: *Ex decreto Comitiorum Flandriæ.* To jest: *Zroskazu Seymu Flandryi.*

Z Gandawum d. 4. Stycz. Dziś około godziny 10. ranney, ruszyły się Stany *Flandryjskie* z wszystkimi Deputowanemi Miałt y Prowincyi tuteylzey, z Ratufza na Rynek pod Paradowaniem 12. Kompanii Miliicyi Narodowey y dwoch Szwadronów Kawaleryi. We wszystkie Dzwoony Miałta uderzono, bito z harmat, y odgłos Muzyki przedziwney słyszeć się dawał. Za przybyciem *Stanow* na mieysce namienione, Reprezentanci Narodu udali się na *Teatrum* umyślnie dla nich postawione, a zasiadłszy tam swoje miey-

fca, kazali czytać przez *Pisarza JP. Bast* Manifest zawierający w treści co następuje: (1) Panowanie Domu *Austriackiego*, zdawna szkodliwe było Interessom Prowincyi *Flandryjskiey*. (2) Prowincya zawsze szczęśliwą była, póki miała tę korzyść, że dawnieyszy iey Regenci na łonie Ojczyzny zrodzili się, wychowali się, y w kraju mieszkali. (3) Zaślubienie *Xięźniczki Burgundskiey Maryi* z Arcy-Xięźciem *Austriackim Maximilianem*, uczyniło koniec szczęśliwości Prowincyi, y upadkowi iey początek otworzyło. (4) Wyliczają się kolejno wszystkie nieszczęścia sprawione za *Maximiliana, Karola V. Filipa II. &c.* (5) Dotykają się wszystkie uciemżenia zasłe pod terażniejszym Rządem *Jozefa II.* przeciwko Kraiowey *Konstytucyi*, wymieniają się także żałalenia Narodu przeciwko temuż Panującemu. (6) *Jozefa II.* deklarują za Odpadłego od swoiey najwyższej Władzy. (7) *Flandryę* ogłaszaią za Kray Wolny y Niepodległy. Po skończeniu tey uroczystości, udały się Stany do Kościoła Katedralnego, gdzie *Te Deum laudamus* śpiewane było.

Z Paryża d. 8. Stycznia. W dzień *Nowego Roku* Kawalerowie Orderu *S. Duchy* zgromadzili się w *Gabinecie Króla*, y udali się ztamtąd w zwykłej *Processyi* z Królem do *Kaplicy*, gdzie Mszy *S. słuchali*. W *Powinszowaniu*, które *Prezydujący Zgromadzenia Narodowego* w tenże

dzień Królowi y Królowey złożył, między innemi zawierał się y ten Komplement: „ Ze Zgromadzenie, „ Królestwu Jchmościom, po ustaniu „ Burzy, która zawsze chodzi obok „ z wielką *Revolucyą*, Prorokanie „ dni najpiękniejsze. Zuchwałość „ wtedy zostanie przytłumioną, a „ że Wolność *Francuzom* jest po- „ trzebna, przeto będą się starali „ zasługiwać na nią przez swe u- „ szanowanie Praw, y przez gorli- „ we tychże Praw chowanie. „ Król odpowiedział na to, że tkli- wy jest na ten nowy dowód przy- wiazania *Nacyonalnego Zgromadze- nia*; niczego sam nie życzy bar- dziej, iak uszczęśliwienia swych Pod- danych, y spodziewa się, że ten *Nowy Rok* będzie Epochą tego u- szczęśliwienia.

JP. *Bailly* prezentował Królowi w dzień *Nowego Roku* te Przekupki, które od Miasta *Paryża* odebrały Medal Patryotyczny za to, że d. 5. Października udały się do *Wersalu*. Prezentowanie to nieznalazło u Po- wfzeczności Pochwalenia.

Gdy JP. *Desmeunier* u Króla y Królowey złożył Powiniszowanie *Nowego Roku*, w Komplecie do Kró- la, zażywał wyrazu: Waszey Kró- lewskiej Mości (*Votre Majesté*) lecz do Królowey wyrazu tego nieza- żywał. Już pierwey o to zgodzo- no się z Partyą *des enragés* nazwa- ną, która osobiwym cale sposobem niechce uznawać Królowey za *Kro- lowa*, ale tylko za *Matzonkę Króla*. Tym czasem Królowa *Jeymć*, iak

y Król *Jmć*, coraz barziej naywię- sze czynią Ofiary w oszczędzeniu kosztów y wydatków. Królowa *Jeymć* zizekła się osobnego Dworu swego, y *Zamek St. Cloud* Królowi nazad oddała; odstąpiła nawet y tych Łóż które miała na *Teatrum Francuskim*.

Wczora Areszt Osobisty został dekretowany na J. Pana *de Favras*. Dziś rano przeprowadzono go z Więzienia Opactwa *S. Germana* do Więzienia Juryzdykcyi *Châtelet*, gdzie przeciwko niemu Extraordy- naryiny Proces ma być formowany. W Więzieniu przeszłym, siedmiu już przeciwko niemu wysłuchano świadków. Trzech z rzeczonych świadków zeznało, że on chciał Króla porwać, y do *Peronne* prze- prowadzić. Około 1,500. ludzi, któ- rych on na swoją stronę był przy- ciągnął, mieli d. 25. Grudnia wtar- gnać do ogrodu *de Thuilleries*. Chcia- no Monarsze powiedzieć, iż roz- ruch powstał na Przedmieściu *S. An- toniego*, żeby się ratował, y gdyby tego niebył uczynił, miano mocy użyć, y w karecie go do *Peronne* zaprowadzić. Tegoż czasu miano sprzątnąć JJ. PP. *La Fayette*, *Bailly*, y *Neckera*. Czy owi trzey świadko- wie wiedzą to wszystko od samego JP. *de Favras*? czyli też ze słuchania od innych wiedzą o tym? wkrótce to pokaże się. Zeznano ieszcze, iż wielu Generatów y innych Office- rów do Króla *Jmci* do *Peronne* zgro- madzić się miało.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 30. STYCZNIA ROKU 1790.

Z *Warszawy* dnia 30. *Stycz.*: Przy trwałych od dnia 25. tego Miesiąca do kilkunastu Stopniów Mrozach, dnia 28. tegoż Miesiąca *Wi-*
sta tu stanęła rano. Tegoż dnia, przy śnieżney z południa porze,
Mróz zelżał.

Z *Lublina* d. 17. *Stycz.*: Pamiątka Narodzin Krola Jmci, rano o go-
dzinie 6. ogłoszona była daniem kilkokrotnym ognia z harmat. Wo-
tywę Uroczystą odprawował J. X. *Lenczowski* Biskup *Abderytański* Suf-
fragan y Officyał *Lubelski*, przy zgromadzonym Ziemstwie, wielu O-
bywatelach Woiewodztwa, iako też Magistratu Miasta tuteyszego w
assystencyi Cechow z Chorągwiemi. Przy śpiewaniu *Te Duum lau-*
damus dawano ognia tak z ręczney broni przez Garnizon tu stoiący,
iako też y z harmat. Po skończonym Nabożeństwie, zaproszone
było Ziemstwo, Obywatele, oraz y Magistrat Miasta tuteyszego,
na Obiad do wspomnionego J. X. Biskupa, gdzie przy Obiedzie speł-
niane było zdrowie Najjaśniejszego Pana. Wieczorem wywieziono
kilka Beczek Napoiow, y przy zapalonych Beczkach smolanych na
4. rogach Ratusza wytoczono ie dla Pospolstwa. Na Ratuszu Cyfra
była w rześiste lampy przybrana. Miasto całe, oraz z *Krakowskim*
Przedmieściem, było Illuminowane.

Z *Wiednia* d. 6. *Stycznia*. Okoliczności zdrowia Cesarza Jmci od
kilku dni polepszają się nieco. Może iuż Cesarz Jmć codziennie kil-
ka godzin poświęcić zwykłym swoim Interesom, y wieczorem
zawsze do siebie wzywa kilku Panow na konferencyą.

Feltmarszałek *Laudon*, który się iuż przeprowadził z fwey le-
tniey Rezydencyi *Hadersdorf* do Miasta tuteyszego, codziennie pra-
wie widuje się z Cesarzem w Gabcinecie, y podług wszelkiego pozor,
niebawnie znowu do Armii ma powrócić. Z odiażdzu tego Feltmarszał-

ka, niemożnaby wnosić ieszcze, że zaczęte Negocyacye Pokoju nieudają się (bo nietylko na obięcie Naywyższej Kommendy nad Armią, ale też y do podpisania Zawarcia Pokoju, obecność Felt - Marszałka na Teatrum Woyny, jest potrzebna, gdyż Traktaty Pokoju z *Portą*, zazwyczaj Kommenderujący Generał podpisuje) lecz późniejsze Wiadomości, całą Pokoju nadzieję nam odbierają, y krwawą (nie z iedną już tylko *Portą*) Woyną grożą.

Naynowsze wiadomości z *Bukarestu* donoszą, że Powietrze tam barzo teraz jest łagodne. Xiążę *Cobourg* dla niedostatku fiana, naywięcey z swych koni odesłał do *Roman* do *Moldawii*. *Turcy* nayduiący się w Fortecach *Turnul*, *Giurdziow*, y *Brailow*, trzymają się tam spokojnie.

Z Bruxelli d. 11. Stycz: Akt Unii Prowincyi Belgickich: „ Stany Flandryjskie dawno już przez ściśle związki Przyjaźni y Interessu z *Stanami Brabanckimi* skoiarzone, równym Duchem ku utrzymaniu swoich Praw, Zwyczajów, Przywilejów, y *Religii Oycow Swoich* ożywione, równym sposobem na tychże Świętych Miejscach od wielu lat przez Rząd *Despotyczny* y *Tyrański* obrażone, nieznałszy żadnego innego środka ratowania się, prócz zrzucenia z siebie Jarzma rzezonego, y odzyskania swey Wolności y Niepodległości z Bronią w rękę, rozumiały, iż iedyny do osiągnięcia tego celu, y ziednania dla swojego kraiu Wolności trwałej, sposób jest, łączyć Los swów z *Losem Prowincyi Brabanckiej*, y Spólne we wszelkim względzie zawrzeć Związkowy Traktat Zaczepny y Odporny, pod dalszemi warunkami nie wdawania się z przeszłą swą Zwierzchnością w ugodne Propozycye, chyba za umową zobopólną; a chcąc też *Flandryjskie Stany, Stanom Brabanckim* wszelakie dać dowody fzczyrey swey Przyjaźni, y przez nieobojętne kroki pokazać im całe swe żądanie ku stwierdzeniu Ziednoczenia się tego w sposób niezerwany, zezwalaia, ażeby *Unia* ta (według Propozycji onymże przez *Kanonika d' Eupen* od *Stanow Brabanckich* umocowanego przełożoney) na Spólną Naywyższą Zwierzchność *Obudwu Stanow* była zamienioną w ten sposób, iżby wżysztka Moc y Sprawowanie Zwierzchności tey Naywyższej, koncentrowane zostawały przy *Kongressie* erygować się mającym, który z Deputowanych z obu stron nominowanych składać się będzie podług Artykułów zasadzonych na prawidłach ściśley Sprawiedliwości, y iedynie tylko od Spólnego Dobra zadyktowanych, za wzajemną Zgodą potym układać się mających; iednakże, ażeby Zamiar Stron w Umowę wchodzących, teraz już zależał na tym, że Władza Naywyższego tego Zgromadzenia, iedynie określa się do Spólney

Obrony, do Mocy zawierania Pokoju, y wydawania Woyny, y za-
tym do wystawienia y utrzymywania Milicyi Narodowej, tudzież
do rozporządzenia y konferwowania potrzebnych Fortyfikacyi ku
obronie Kraiu, do zawierania Aliansow z Obcemi Mocarstwami, flo-
wem, do tego wszystkiego, co się tycze spólnego Interessu *Obudwu*
Stanow, y tych, którzy napotym przyłączyć się zechcą do nich. *Sta-
ny Flandryjskie* podchlebią sobie, że *Stany Brabanckie* w Deklaracyi
teraźnieyszey pewną znajdą Rękoiwią wiernych Sentymentow *Sta-
now Flandryjskich*, y gorliwości ich o Interes zobopolny, niewątpiąc
bynaymniey że y *Stany Brabanckie* z otworzystością równą tymże
Sentymentom odpowiedzą. Uchwalono na naszym Zgromadzeniu
dnia 30. Listopada 1789. z podpisem *J. F. Rohart*, y pieczęcią *Stanow*
Flandryi. „

Akt Unii Stanow Brabanckich z Prowincją Flandryi pod dniem 19.
Grud: 1789. „ *Stany Brabanckie*, widziawszy poprzedni Akt Związko-
wy, uchwałyły wszystkie w tym Akcie naydujące się Konwencye,
ile trzeba approbować y ratyfikować, obiecując uroczyście, zacho-
wywać się podług tego Aktu, y kazać wydać takż Akt nawza-
iem *Stanow Flandryi*. „ Było podpisano *de Jonghe* Konsyliarz Pen-
sionaryusz *Stanow Brabanckich*.

Z Wiednia d. 9. Stycznia. Cesarz Jmć z mianey słabości zupeł-
nie już do zdrowia przychodzi, y na Publicznym Nabożeństwie w
Kaplicy Nadworney znowu był przytomny.

Podług Listow z *Temeswaru*, *Turcy* w znaczney liczbie skupiają-
się w okolicy *Widdinu* y *Kladowy*, y podług wszelkich pozorow zda-
je się, iakoby oni, chcąc korzystać z łagodney zimy teraźnieyszey,
zamyślali opasaną Fortecę *Orsowę*, Prowiantem y świeżym Woyskiem
opatrzyć. Gdyby to do skutku chcieli przyprowadzić, y *Orsowę*
dzielnie Sukkurfować, tedy nadewszystko *Kladowę* musieliby nam o-
debrać. Widząc Woyska nasze, takie krzątania się *Turkow*, na wiel-
kiej ostrożności zawsze trzymają się. Pewna Gromada z naszych Wo-
luntaryuszow, w tych dniach przy Rekognoskowaniu śmiało posune-
ła się zbyt daleko w Kray Nieprzyjacielski; *Turcy* to postrzegli, y
przy tey więc okoliczności, do krwawey utarczki przyszło.

Obstalowano dla naszej Armii 2,000. Koni Furmańskich, y 2,000.
Wozow pod Bagaże kazano zrobić; tudzież w przeciągu 6. tygodni
500,000. Pufzek kartaczami ładowanych musi być wygotowanych.
Wszystkim Reymentom *Węgierskim* y *Kroackim* dają nowy Mundur, y
takiemi opatruią ie bagażami, ktore zdają się oznaczać dalsze Mar-
sze niż do *Serwii* lub *Bulgarii*.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 30. Stycznia R. 1790.

Numera które wyciągnięte są na Loteryi Kroiovey Skarbu Koronnego w Mieście Warzawa w Pałacu Rzeczypospolitey Krafińskim zwany dnia 27. Stycznia są następujące: 10. 16. 80. 55. 97. Przyszle ciągnięcie będzie d. 10. Lutego.

Michał Węgrzyn, będąc przychodnim do Wfi Zaręby w Parafii Oyrzanowskiej z pracowitą Katarzyną Plusakówną ożeniwszy się, z którą krótko w Małżeństwie żyjąc, od lat kilku też żonę porzucił, y żadney o sobie wiadomości niedaje gdzieby się znaydował. Przeto opuśczone żona uprasza, iezeliby kto wiedział o tymże swoim Mężu Michale Węgrzynie, iezeli żyje, lub umarł, aby dał wiadomość do Konfyslorza Warszawskiego.

Donosi się Publiczności, a mianowicie tym osobom, które żądały Swiec Jarosławskich, iż takowe w znaczney liczbie y w przednim gatunku bez loiu, fabryki Jarosławskiej IP. Wapińskiego, nadeszły tu, y są złożone w Pałacu Xcia Biskupa Krakow: na Miodowej Ulicy.

Przy Ulicy Pivney, pod Nrem 43. na drugim piętrze znayduje się świeże Piwo Angielskie, iezeli znacznemi Partjami, ma być taniey, niż 10. butelek za Czerwonozłoty w kolarze zielonym, y dużych Bu etkach; Arak przedni, na Garce lub Ankiery; Wino Malaga przednie na Butelki; Sledzie świeże Holenderskie w Achtelkach, wszystko pomierną ceną. Tamże znayduie się Karetta naynowszego Fasonu, na całych żelaznych dragach, male co używana, z koniami lub bez koni; także Biliard regularny ze wszelkimi należącemi Rekwizytami, iesli do sprzedania. Tamże dowiedzieć się można o całym r. Piętrze o 6. porządnie wymebłowanych Pokoich, z kuchnią, drwalnią, stajnią y wozownią przy Ulicy S. Pańskiej pod Nrem 24. do najęcia znaydujących się. Iest także kareta Angielska nowa na 8. Reforach za Kościolkiem S. Kryżem idąca na Fawory pod Nrem 1087. do sprzedania.

Kredytorowie Zayfertowscy y w Poslefsi za tradycją będący, zapozwani są do Sądu Woytowkiego y Ławniczego Miasta Bielina, a do kontynuacyi Sprawy Konkursowey, w którym Sądzie, aby Prawa y Pretensye swoje nieodwlocznie likwidowali y stawali, awizują się; inaczey bowiem od swych pretensyi odpadną; zaś Dworek Zayfertowski przy Ulicy Pańskiej, pod Nrem 1204. stojący, ktoby sobie zyczyl kupić, może offerencyą swoią w każdym czasie w Kancellaryi Miasta Bielina zapisać.

Licytacya Dworka z ogrodem Sukcessorów Bormanowskich przy Ulicach Krockmalney y Walicow narożnie pod Nrem 996. w Mieście Grzybowie lytuowanego, z prorogacyi przez Urząd Burm. y Radz: d. 9. Listop: R. zeszłego 1789. uczynioney, na Ratuszu Miasta Grzybowa d. 1. Lutego R. 1790. o godzinie 3. popołud: Sądownie odprawiać się będzie. Kto go zyczy nabyć, może swoię offerencyą w Kancellaryi Grzybowskiej zapisać y wspomniucey Licytacyi attendować; o cenie zaś jego dowie się u P. Helwicha Opiekuna, tamże Mieszkaiącego.

Ponieważ niżej na podpisie wyrażonemu, a Urzędownie wyznaczonemu Kuratorowi IP. Ernesta Baumann, Maiora Weysk IKMci y Rzpłtey, w Xięstwie Kurlandzkim znaydować się mającego, a żadney o sobie wiadomości już od lat 30. niedającego, Zwierzchność nakazała, tegoż wzywz wspomnionego IP. Ernesta Baumann, lub gdy ten nieżyje, Sukcessorow albo krewnych, Legitimacyą swoią złożyć mających, do odebrania Substancyi Dziedzicznej, po niedgdy Siostrze rodzoney IP. Elswik z Domu Baumannowoy w Libawie bezpotomnie zmarley, *edictaliter atque peremptoria* zapozwać; a ponieważ to już *præfixo termino*, podług rozporządzenia Zwierzchność, do Sądu Appellacyjnego od 27. Mca Lip: do 8. Mca Sierp: R. bieżącego, przyzwocie, podług Prawa Kraiowego, uskutecznione zostało, a dotąd nikifsie nie nadglafza, przeto niżej na podpisie wyrażonemu a Urzędownie wyznaczonemu Kuratorowi IP. Ernesta Baumann Maiora WW. IKMci y Rzpłtey na powtor Urząd nakazał, aby tegoż Dziedzica, lub gdy ten nieżyje, Sukcessorow albo krewnych *ad terminum secundum, & quidem præclusum* do 5. Mca Mar: a naydaley 20. tegoż, w R. 1790. trwać mającym zapozwał. Zaczym się powtornie niniejszym uwiađom ieniem IP. Ernesta Baumann, lub iego Sukcessorowie, albo krewni zapozywaia, aby się Osobiscie, Prawnie, y Zawito, lub przez umocowanych Plenipotentów, albo też, gdy tego potrzeba wymagać będzie, w przyzwoitey Assystencyi, aloliteż przez Kuratora na Instancya niżej na podpisie wyrażonego, pod upadkiem Prawa y wieczyrým milczeniem, stawili. Dzieło się w *Mitanie* d. 26. Listop: R. 1789. Jan Dawid Huhn Confil: *gustitia*.